

Aspekty podatkowe giełdowych operacji finansowych

REKLAMA

główne obszary działalności:
 liczne średnich i małych podm.
 fuzje i przejęcia • prywatyzacja
 publiczna • obsługa korporacji
 bankowość i ubezpieczenia • pomoc
 konkurencyjne • antyn. • pr. o
 energetyc. • prawo tel. • wolowe • prawo
 • arbitraż • z. • spory sądowe
 restrukturyzacja i • upadkos.

Transakcje w obrocie giełdowym mogą powodować powstanie u ich uczestników określonych korzyści, które stanowią dochód, podlegający podatkowi dochodowemu. Dochód ten może powstać zarówno w wyniku sprzedaży instrumentów finansowych (zysk w wyniku ich sprzedaży za cenę wyższą od ceny nabycia), jak i z samego ich posiadania (dywidenda z tytułu akcji). Wyjątkowo tylko dochód podlega zwolnieniu, jak w przypadku dywidend wypłacanych przez spółki posiadające siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej innym spółkom posiadającym również siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej.

Pamiętać jednak należy, że z przepisów prawa podatkowego wynika nie tylko obowiązek zapłaty podatku, ale przepisy te mogą również nakładać na określone kategorie podmiotów obowiązki związane z poborem podatku. W niektórych przypadkach powstaje obowiązek pobrania podatku dochodowego od podmiotu, który w wyniku określonej transakcji uzyskuje dochód, przez podmiot, który dokonuje wypłaty na rzecz zbywcy. Podmiot taki staje się wówczas płatnikiem podatku odpowiedzialnym za pobór cudzego podatku, tj. ma obowiązek obliczenia podatku, jego ściągnięcia od podatnika i wpłaty do kasy właściwego urzędu skarbowego. W przypadku niewywiązania się z tych obowiązków odpowiada całym swoim majątkiem za niepobrany podatek.

Kto jest płatnikiem

Obowiązki płatnika muszą wynikać z ustawy. Oznacza to, że ciężar one na określonym podmiocie, jeśli ustawa wyraźnie określa, w jakiej sytuacji i który podmiot jest płatnikiem. Nie ma zatem obowiązku poboru podatku przez płatnika, jeśli nie ma przepisu rangi ustawy wskazującego kategorie podmiotów, które w ściśle wymienionych sytuacjach stają się odpowiedzialnymi za pobór podatku od podatnika. Jednocześnie jest istotne, aby obowiązek płatnika był możliwy do wykonania przez podmiot, na który został nałożony, a więc, aby był on w stanie obliczyć podatek w prawidłowej wysokości oraz ściągnąć go od podatnika.

Obowiązek pobrania podatku przez płatnika dotyczy dochodów, określonych jako dochody „z dywidend i innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych”. Natomiast w przypadku sprzedaży instrumentów finansowych za pośrednictwem giełdy uczestnik obrotu jako podatnik sam deklaruje wielkość dochodów z tego tytułu. W tym ostatnim przypadku tylko podatnik jest w stanie ustalić wielkość tego dochodu, gdyż dysponuje danymi zarówno co do przychodu uzyskanego z tytułu zbycia, jak i kosztu nabycia instrumentu finansowego, który dla ustalenia dochodu stanowi koszt uzyskania przychodu.

W praktyce występują sytuacje, w których określenie sposobu poboru podatku dochodowego przysparza problemu podatnikom i organom stosującym prawo. Przykładem jest buy back, czyli nabycie od osób fizycznych przez spółkę akcji w celu ich umorzenia, dokonywane na rynku regulowanym.

Z punktu widzenia zbywcy, będącego podatnikiem jako podmiot uzyskujący dochód, buy back jest „zwykłym” zbyciem akcji, z podatkowego punktu widzenia traktowany jest jednak jak dywidenda. W praktyce pojawia się pytanie, czy spółka nabywająca akcje celem ich umorzenia jest płatnikiem podatku dochodowego należnego od zbywającego akcjonariusza. Organy podatkowe i sądy administracyjne udzielają odmiennych odpowiedzi na to pytanie. Odpowiedź na to pytanie może być tylko negatywna.

Uzasadnienie tej odpowiedzi należy odnieść do specyfiki regulowanego obrotu giełdowego. Cechą tego obrotu jest anonimowość, co oznacza, że strony transakcji dokonywanych na tym rynku nie znają się wzajemnie. Obrót na rynku regulowanym wiąże się z obowiązkowym pośrednictwem domu maklerskiego, przy czym dom maklerski działa w tym przypadku w imieniu własnym. Oznacza to, że tylko dom maklerski wie, kto jest drugą stroną transakcji, tj. osobą dokonującą zbycia w celu umorzenia. Wiedzy tej nie ma druga strona, tj. spółka dokonująca buy backu. Nie ma ona zatem możliwości zidentyfikowania podatnika, co ogranicza możliwość ściągnięcia tego podatku, a także wyłącza możliwość ustalenia jego dochodu.

Odpowiedzialność ma charakter obiektywny

Przy wykupie akcji na rynku regulowanym możliwość ściągnięcia podatku od podatnika byłaby uzależniona od działania innego podmiotu, tj. domu maklerskiego. Płatnik, tj. spółka dokonująca wykupu akcji, miałaby bardzo ograniczony wpływ na skuteczność pobrania. W państwie prawa nie jest jednak dopuszczalne, aby nakładać obowiązki i ustanawiać odpowiedzialność za ich niewykonanie w sytuacji, w której podmiot odpowiedzialny nie może własnym działaniem wywiązać się z tych obowiązków. Zauważyć należy, że odpowiedzialność płatnika ma charakter obiektywny i jest wyłączona jedynie w przypadku winy podatnika. Ewentualna wina domu maklerskiego za niepobranie podatku nie skutkowałaby zatem uchynieniem odpowiedzialności spółki dokonującej buy backu.

Spółka nie ma możliwości ustalenia dochodu powstałego z tytułu buy backu z tego powodu, że wymaga to ustalenia nie tylko kwoty wypłaty na rzecz zbywcy, ale również kosztów uzyskania przychodów. A tych spółka nie jest w stanie ustalić bez informacji od samego podatnika, którego z kolei – ze względu na specyfikę rynku regulowanego – nie jest w stanie zidentyfikować.

W tym kontekście na uwagę zasługują uwagi poczynione przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy, w wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r., sygn. akt I SA/Bd 236/09. Sprawa ta dotyczyła kwestii poboru podatku przy buy backu na rynku regulowanym. Sąd nie wskazał jednoznacznie, że w tej sytuacji spółka dokonująca buy backu nie jest płatnikiem. Sąd wyjaśnił natomiast, że „aby ustalić, że dany podmiot posiada status płatnika, niezbędne jest – zdaniem Sądu – wskazanie regulacji prawnych umożliwiających wykonanie obowiązków wynikających z art. 8 Ord. pod. Płatnik musi mieć zatem

RDN

dostęp do informacji, które pozwolą na wykonanie nałożonych nań obowiązków. W okolicznościach faktycznych sprawy skarżąca podczas całego postępowania o wydanie interpretacji prezentowała stanowisko, że nie posiada danych umożliwiających wykonanie obowiązków ciążyących na płatniku oraz że nie ma prawnych możliwości ich uzyskania. Wskazywała także, że w praktyce, w zasadzie w prawie każdej sytuacji, nie ma możliwości ustalenia, który z podatników (akcjonariuszy), dokonuje zbycia papierów wartościowych (akcji) na giełdzie papierów wartościowych, w ramach instytucji „buy backu na rzecz emitenta”. Tym samym sąd potwierdził, że nie można żądać poboru podatku przez płatnika w sytuacji, w której podmiot, który miałby pobór ten przeprowadzić, nie dysponowałby żadnymi środkami służącymi wykonaniu tego „obowiązku”.

Należy jednak zwrócić uwagę, że inne sądy administracyjne zajmowały stanowisko odmienne. Przykładem może być wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 lipca 2007 r., sygn. akt III SA/Wa 759/07. W wyroku tym sąd stwierdził, że spółka powinna wybrać taką metodę wykupu akcji w celu umorzenia, która umożliwi jej wykonanie obowiązków płatnika. Zdaniem sądu, spółka nabywająca akcje celem ich umorzenia „aby wywiązać się z ciążyącego na niej obowiązku płatnika i zebrać wszelkie potrzebne informacje w celach podatkowych, powinna przeprowadzić wykup akcji własnych w celu ich umorzenia poza rynkiem regulowanym za pośrednictwem firmy inwestycyjnej”. Sąd podniósł, że „wybór takiej drogi wykupu akcji zapewni możliwość dokonania bezbłędnej identyfikacji osób zbywających akcje na rzecz emitenta”. Sąd nałożył zatem na spółkę skupującą akcje celem ich umorzenia obowiązek przeprowadzenia tego wykupu w sposób, który umożliwi jej nabycie statusu płatnika, przez co znajdzie się w polu obowiązków płatniczych. Sąd w Warszawie zastosował odmienny punkt widzenia niż sąd w Bydgoszczy. Sąd w Bydgoszczy uznał, że prawo podatkowe powinno akceptować drogę osiągnięcia zamierzonego celu wybraną przez uczestnika obrotu (o ile tylko jest zgodna z prawem), w związku z czym jeśli wybrana droga nie wiąże się z obowiązkiem płatnika, to prawo podatkowe powinno uszanować ten wybór. Na spółce dokonującej buy backu na rynku regulowanym nie ciąży zatem obowiązki płatnika. Natomiast zdaniem sądu w Warszawie uczestnik obrotu powinien poszukiwać takiej drogi realizacji zamierzonych celów gospodarczych, w której obowiązek taki powstanie. Co więcej, wybór drogi skutkującej powstaniem obowiązku płatnika leży w jego interesie, gdyż w przeciwnym razie obowiązek ten i tak powstanie, a ryzyko niemożliwości jego wypełnienia obciążać będzie ten podmiot.

Prawo podatkowe nie może wpływać na obrót gospodarczy

Należy podzielić stanowisko Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy, zgodnie z którym prawo podatkowe powinno respektować zasady obrotu gospodarczego, nie może zaś wpływać na ten obrót. Sąd słusznie wyjaśnił, że „prawo podatkowe określa konsekwencje prawopodatkowe w związku ze zdarzeniami regulowanymi przez inne dziedziny prawa. Nie funkcjonuje ono w oderwaniu od innych gałęzi prawa, zwłaszcza tych, które normują stosunki społeczne zaistniałe pomiędzy podmiotami cywilnymi, głównie zaś pomiędzy podmiotami gospodarczymi. Prawo podatkowe jest zatem ściśle związane z obrotem prawnym, w tym gospodarczym, bez zaistnienia którego nie powstałyby stosunki podatkowo-prawne. Podczas interpretacji przepisów prawa podatkowego nie można zatem nie uwzględnić regulacji prawnych, które normują stosunki z zakresu obrotu gospodarczego”. Nie można zatem oczekiwać od spółki nabywającej akcje celem umorzenia, że wybierze taką drogę zrealizowania tego celu, w ramach której będzie miała możliwość zidentyfikowania podatnika, a związku z tym będzie wówczas płatnikiem podatku. Jeśli zatem spółka ma możliwość przeprowadzenia buy backu na rynku regulowanym, co jest zgodne z prawem regulującym zasady obrotu na tym rynku, a w tym przypadku nie jest płatnikiem, to nie można domagać się od niej wypełnienia obowiązków płatnika, uzasadniając to tym, że mogła proces ten zrealizować w inny sposób. Jak wyjaśnił sąd – co dotyczy nie tylko operacji giełdowych, ale całego obrotu gospodarczego – „prawo podatkowe winno być dostosowane do skomplikowanych czynności obrotu gospodarczego, uwzględniać skutki podejmowanych działań, nie zaś wyznaczać te działania”.



Dr Tomasz Nowak
prawnik w Departamencie Prawa Podatkowego
kancelarii Grynhoff Woźny Maliński